

„cisza”

nie budź mnie ciszo
ze snu cienkiego jak pajęczyna
z wiary w dobre
intencje człowieka
o których uczą podręczniki filozofii
i dogmaty religii
z przekonania
w słusność sprawy
i siłę racji
która zawsze jest
po jednej stronie

nie zrywaj wiatru
w pustym pokoju
pełnym mebli szklanych łez
i kryształowych oczu

nie krusz czasu
o głąz cierpliwości
i zdrowy rozsądek

cicho przeprowadź
przez noc
w bezszelestny świt

Barbara Malawska